

Adam Górski

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

adam.gorski@uj.edu.pl

Krzysztof Michalak

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

k.michalak.doctoral@uj.edu.pl

Marcin Klonowski

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

klonowski.mar@gmail.com

## Groźba bezprawna jako znamię przestępstwa z art. 245 k.k. Rozważania na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych

### STRESZCZENIE

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie wykładni znamienia groźby bezprawnej występującego na gruncie art. 245 k.k. We wskazanym zakresie brak jest jednolitości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych oraz w doktrynie. Zasadniczy problem wiąże się z kwestią zawierania się w pojęciu groźby bezprawnej skutku w postaci wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Skutek ten został określony w art. 190 k.k. opisującym przestępstwo tzw. groźby karalnej, do którego odsyła definicja ustawowa groźby bezprawnej określona w art. 115 § 12 k.k. W ocenie autorów skutek polegający na powstaniu uzasadnionej obawy spełnienia groźby należy do elementów groźby bezprawnej we wszystkich trzech przypadkach, tj. w przypadku groźby popełnienia przestępstwa, spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia infamującej wiadomości.

**Słowa kluczowe:** groźba bezprawna; groźba karalna; wykładnia prawotwórcza

### WPROWADZENIE

Art. 245 k.k. penalizuje zachowanie polegające m.in. na użyciu groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego. Jednym ze znamion powyższego typu czynu zabronionego, podobnie jak szeregu innych określonych w k.k. (np. art. 191a § 1 k.k., art. 200a § 1 k.k.), jest użycie groźby bezprawnej. Legalna definicja groźby bezprawnej została opisana w art. 115 § 12 k.k. Jak wynika ze wskazanego przepisu, groźbą bezprawną jest zarówno groźba, o której jest mowa w art. 190 k.k., jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej. Art. 190 § 1 k.k. określa znamiona przestępstwa tzw. groźby karalnej, polegającej na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Pojęcie groźby karalnej, odmiennie niż groźby bezprawnej, należy do języka prawniczego, a zatem nie posiada bezpośredniego zakorzenienia w tekście ustawy.

Na gruncie tak przedstawionego stanu prawnego rysuje się istotny problem dotyczący wykładni znamienia groźby bezprawnej, występujący na gruncie art. 245 k.k. W zakresie tym rozważenia wymaga, czy skutek w postaci wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

popelnienia na szkodę przestępstwa przynależy wyłącznie do katalogu znamion przestępstwa groźby karalnej, określonego w art. 190 § 1 k.k., czy również poprzez odesłanie zawarte w definicji ustawowej groźby bezprawnej z art. 115 § 12 k.k. uzupełnia znamiona przestępstwa z art. 245 k.k. Problem ten ma też szersze znaczenie. Jak wskazano, pojęciem groźby bezprawnej posługuje się szereg typów czynów zabronionych określonych w k.k. Odpowiedź na tytułowe zagadnienie może więc wpływać także na skompletowanie znamion innych przestępstw. Z wykładnią pojęcia groźby bezprawnej przez pryzmat definicji legalnej z art. 115 § 12 k.k. związany jest jeszcze kolejny istotny problem. Otóż rozstrzygnięcia wymaga, czy w przypadku wystąpienia dwóch kolejnych modalności wskazanych w art. 115 § 12 k.k., tj. groźby spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub osoby dla niej najbliższej, konieczne jest stwierdzenie, iż groźba taka wzbudziła uzasadnioną obawę jej spełnienia.

W ocenie autorów ważkie argumenty przemawiają za przyjęciem, iż jednym z elementów ustawowej definicji groźby bezprawnej jest wzbudzenie uzasadnionej obawy spełnienia takiej groźby. W celu uzyskania zadowalających rezultatów interpretacyjnych konieczne jest przeprowadzenie wykładni prawotwórczej wspartej wykładnią korygującą.

#### WYKŁADNIA ART. 245 K.K. W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO I DOKTRYNIE

Na tle przepisów rodzących podobny problem, kierunki wykładni zostały najpełniej przedstawione w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 2/14<sup>1</sup>, Sąd Najwyższy zauważył, iż poglądy wyrażane w piśmiennictwie na temat normatywnych konsekwencji budowy definicji z art. 115 § 12 k.k. nie są wyczerpujące i nie zawsze odnoszą się do istoty problemu. Można je podzielić na kilka grup. W pierwszym rzędzie Sąd Najwyższy przypomniał stanowisko, że w wyniku zastosowania techniki odesłania i wskazania na groźbę karalną z art. 190 k.k., do zakresu pojęcia „groźba bezprawna” został przeniesiony nie tylko element przedmiotowy, tj. grożenie popełnieniem przestępstwa, ale też skutek wymagany na gruncie art. 190 k.k., tj. uzasadniona obawa spełnienia groźby. Stąd, według tej referowanej przez Sąd Najwyższy koncepcji, formułowane jest wymaganie, aby także w odniesieniu do tych przestępstw, w których znamię określające sposób działania sprawcy jako zastosowanie groźby bezprawnej zostało zrealizowane w postaci groźby karalnej (tj. groźby popełnienia przestępstwa na szkodę zagrożonego lub jego osoby najbliższej), jako istotny element ustaleń faktycznych, a nawet opisu czynu, uznawany za równoprawny z pozostałymi znamionami, traktować wystąpienie czynnika podmiotowego po stronie pokrzywdzonego, tj. powstanie uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Przywołane stanowisko odnotowuje wprawdzie różne zakresy pojęć „groźba bezprawna” i „groźba karalna”, a nadto wskazuje, że uzasadniona obawa spełnienia groźby należy wyłącznie do znamion przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k., jednak traktuje powołanie tego przepisu w definicji legalnej zamieszczonej w art. 115 § 12 k.k. jako sposobu włączenia przez ustawodawcę do tej definicji również elementu skutku w postaci wywołania u zagrożonego uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Najczęściej, choć nie zawsze, stanowisko takie odnosi się jedynie do wypadków, gdy groźba

---

<sup>1</sup> Postanowienie SN z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 2/14, OSNKW 2014, nr 7, poz. 53.

beprawna przybiera postać przewidzianą w art. 190 k.k. (dotyczy popełnienia przestępstwa), czasami jednak dotyczy też innych postaci groźby bezprawnej, opisanych w definicji z art. 115 § 12 k.k.<sup>2</sup>

Inna, przywołana przez Sąd Najwyższy w postanowieniu I KZP 2/14, grupa komentatorów wyraża przekonanie o potrzebie przyjęcia, że w przypadku każdego rodzaju groźby warunkiem jej bezprawności jest, aby była to groźba poważna, która wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Sąd Najwyższy zauważył jednak, również nie bez racji, iż pogląd ten prowadzi do zatarcia różnicy (wynikającej z ustawy) między postaciami groźby bezprawnej<sup>3</sup>. Niektórzy komentatorzy starają się przedstawić argumenty natury funkcjonalnej i systemowej mające przemawiać za potrzebą przyjęcia wykładni rozszerzającej definicję zamieszczoną w art. 115 § 12 k.k. i włączenia do niej elementu skutkowego w postaci wywołania uzasadnionej obawy spełnienia groźby bezprawnej także w tych wypadkach, gdy nie ma ona postaci określonej w art. 190 § 1 k.k.<sup>4</sup> Kierunek ten wymagałby dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni korygującej, wspierającej wykładnię funkcjonalną. Odmienienie, odnośnie do przestępstwa zmuszania, orzekł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 120/12<sup>5</sup>. Zgodnie z tym orzeczeniem groźba bezprawna, jako postać popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., musi być realna, tzn. wywoływać u obiektywnego obserwatora przekonanie, że jej użycie może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego, zgodne z wolą sprawcy. Zaakceptowanie poglądu, że groźba bezprawna musi też realnie wpływać na psychikę zagrożonego, nie oznacza jednak, że w każdym przypadku popełnienia przestępstwa znamiennej groźbą bezprawną należy wskazać w opisie czynu, iż groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż będzie spełniona, tak jak jest to konieczne w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 k.k.

Warto zwrócić uwagę, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1948 r., K 1668/48, a więc na gruncie Kodeksu karnego z 1932 r., wyraźnie ustalił, że:

[...] różnica między groźbą bezprawną (art. 91 § 4 k.k.) a groźbą karalną (art. 250 k.k.) nie jest jakościowa, tj. nie tyczy istoty groźby jako takiej, ale ilościowa – rozszerza bowiem tylko – o ile chodzi o groźbę bezprawną – zakres sposobów, którymi sprawca groźbę swą wyraża (prócz groźby spełnienia przestępstwa, także groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci). Groźba bezprawna wymieniona w art. 251 k.k. musi posiadać również te same jakościowe przesłanki, które charakteryzują groźbę karalną, a więc musi być zdolna wzbudzić u zagrożonego obawę. Gdy groźba z art. 251 k.k. warunkowi nie odpowiada, brak jest istoty czynu z tegoż artykułu<sup>6</sup>.

Sąd Najwyższy we wskazanym wyżej postanowieniu I KZP 2/14, odmawiającym odpowiedzi na tożsame pytanie prawne, dokonał *obiter dicta* pewnej wykładni art. 245 k.k.

<sup>2</sup> Zob. M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012, s. 268; *idem*, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2013, s. 417; K. Nazar-Gutowska, *Groźba bezprawna w polskim prawie karnym*, Warszawa 2012, s. 61–72.

<sup>3</sup> Por. np. B. Kunicka-Michalska, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2010, s. 377; W. Wróbel, A. Wojtaszczyk, W. Zontek, [w:] *System Prawa Karnego*, t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013, s. 689; M. Jachimowicz, *Przestępstwo zmuszania świadka*, „Przeгляд Sądowy” 2007, nr 11–12, s. 152.

<sup>4</sup> Por. J. Majewski, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2012, s. 1396–1397; S. Hypś, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2012, s. 662; J. Giezek, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 708.

<sup>5</sup> Postanowienie SN z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 120/12, Biul. PK 2013, nr 3, s. 10–14, LEX nr 1405555.

<sup>6</sup> Wyrok SN z dnia 2 grudnia 1948 r., K 1668/48, „Państwo i Prawo” 1948, z. 4, s. 145.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

w zw. z art. 115 § 12 k.k. Punktem wyjścia do tej interpretacji był podział przestępstw znamienych groźbą bezprawną na godzące w dobra indywidualne (znamienne skutkiem w postaci wywołania uzasadnionej obawy spełnienia groźby) i godzące w dobra grupowe (według Sądu Najwyższego nieznamienne takim skutkiem jest np. wpływanie na czynności organu konstytucyjnego – art. 128 § 3 k.k., wywieranie wpływu na czynności organu państwowego, organu administracji rządowej lub samorządu terytorialnego – art. 224 § 1 k.k., zmuszanie funkcjonariusza publicznego do przedsięwzięcia lub zaniechania prawnej czynności służbowej – art. 224 § 2 k.k., wywieranie wpływu na czynności urzędowe sądu – art. 232 k.k., wywieranie wpływu na uczestników postępowania sądowego – art. 245 k.k., przeszkadzanie w wyborach – art. 249 k.k., udaremnianie lub rozpraszanie zgromadzenia – art. 260 k.k., przeszkadzanie przełożonemu wojskowemu w czynności służbowej lub zmuszanie do jej przedsięwzięcia albo zaniechania – art. 346 § 1 k.k.). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż w tym drugim wypadku nie występuje problem z identyfikacją pokrzywdzonego, w odniesieniu do którego z kolei można w ogóle analizować element obawy zrealizowania groźby.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przypadku przestępstw godzących w „dobra grupowe”, kryminalizacja zachowań polegających na posłużeniu się groźbą bezprawną jest związana z takimi wartościami, jak: niezakłócone funkcjonowanie organów państwa, wymiaru sprawiedliwości, administracji rządowej i samorządowej; realizacja podstawowych praw obywatelskich; uczestniczenie w wyborach i zgromadzeniach. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę, iż dobro indywidualne – w postaci wolności od stanu zagrożenia indywidualnej jednostki – pozostaje w tych wypadkach na drugim planie. Jak uznał Sąd Najwyższy, należy rozważyć, czy właśnie z uwagi na charakter zaatakowanego dobra ogólnego odpowiedzialność karna w takich wypadkach nie odrywa się od elementu subiektywnego w postaci wystąpienia uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Dalej wywiódł, stosując w istocie wykładnię funkcjonalną, iż na gruncie przestępstwa z art. 245 k.k. – z punktu widzenia prawidłowego działania organów wymiaru sprawiedliwości – zasadnicze znaczenie ma to, że sprawca dopuszcza się groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka lub inną osobę tam wymienioną. Zdaniem Sądu Najwyższego okoliczność, czy groźba ta wzbudziła w zagrożonym obawę spełnienia czy też nie odczuwał takiej obawy, ma znaczenie wtórne dla naruszonego dobra.

Analogicznie w istocie wypowiedział się Sąd Najwyższy wcześniej na gruncie art. 224 § 2 w wyroku z dnia 6 czerwca 2011 r., V KK 128/11, gdzie uznał, iż:

Najwyraźniej obrońca nie dostrzega, że przepis art. 224 § 2 k.k., inaczej niż art. 190 § 1 k.k., jako znamienia przestępstwa nie traktuje zaistnienia u adresata groźby obawy jej spełnienia; z tego powodu sądy, wbrew twierdzeniu skarżącego, nie wypowiedziały się w tej kwestii, w szczególności nie przyjęły, że wypowiedziane przez oskarżonego groźby wzbudziły u policjantów obawę ich spełnienia<sup>7</sup>.

Ostatnio Sąd Najwyższy zajął podobne stanowisko w postanowieniu z dnia 14 września 2017 r., I KZP 7/17, gdzie stwierdził, iż zwrot „groźba, o której mowa w art. 190” zawarty w art. 115 § 12 k.k., dotyczy tylko przedmiotowego zachowania sprawcy, czyli nie obejmuje skutku w postaci wywołania u zagrożonego uzasadnionej obawy spełnienia groźby<sup>8</sup>. Uzasadniając tak zaprezentowany pogląd, Sąd Najwyższy odwołał się do omówionego już wyżej postanowienia I KZP 2/14 oraz wskazał na trojaki rodzaj argumenty przemawiające za

---

<sup>7</sup> Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2011 r., V KK 128/11, LEX nr 897778.

<sup>8</sup> Postanowienie SN z dnia 14 września 2017 r., I KZP 7/17, OSNKW 2017, nr 11, s. 63.

tym stanowiskiem. Po pierwsze, w ocenie Sądu Najwyższego inkorporowanie elementu podmiotowego wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby jako elementu gróźb bezprawnych spowodowania postępowania karnego i rozgłoszenia infamującej wiadomości ma charakter prawotwórczy. Nie przeczy to faktowi, iż ustawodawca, tworząc typy czynów zabronionych materialnych, w których skutek następuje jako konsekwencja posłużenia się groźbą, zawarł pośrednio element wywarcia wpływu na działanie pokrzywdzonego. Niemniej wzbudzenie uzasadnionej obawy nie ma charakteru znamienia takiego przestępstwa i nie musi znaleźć odzwierciedlenia w opisie czynu. Po drugie, Sąd Najwyższy odwołał się do katalogu dóbr prawnie chronionych za pomocą poszczególnych typów czynów zabronionych operujących znamieniem groźby, stwierdzając, że w przypadku przestępstw godzących w dobra powszechne brak wymogu wzbudzenia obawy jest akceptowalny w świetle innych przestępstw przeciwko funkcjonowaniu organów państwa. Po trzecie, Sąd Najwyższy wskazał na systemową niespójność, jaką rodziłoby przyjęcie wymogu stwierdzenia stanu obawy po stronie pokrzywdzonego w przypadku użycia groźby popełnienia przestępstwa przy braku tożsamego warunku wobec dwóch pozostałych rodzajów gróźb.

Należy z całą mocą przypomnieć oczywistość, iż Sąd Najwyższy rozstrzyga w określonych realiach normatywnych i procesowych, w szczególności dostrzegając dobre racje unikania w procesie stosowania prawa wykładni korygującej. Autorzy, podejmując polemikę, czynią to raczej z perspektywy innych (naukowych) realiów, nie będąc ograniczonymi realiami i uwarunkowaniami judykacyjnymi. Większość uwag polemicznych w tym tekście to raczej uwagi pod adresem ustawodawcy niż krytyka orzecznicza.

Z drugiej strony należy odnotować wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III KK 153/08<sup>9</sup>, w którym – jak się wydaje – przyjęto w uzasadnieniu konkluzywnie i bez uzasadnienia, że do znamion art. 245 należy wzbudzenie uzasadnionej obawy, iż groźba zostanie spełniona.

Należy zwrócić też uwagę, iż w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., WA 38/99<sup>10</sup>, Sąd ten orzekł, iż dla bytu przestępstwa określonego w art. 346 k.k., jeżeli środkiem do osiągnięcia celu jest zastosowanie groźby bezprawnej w postaci groźby karalnej (art. 115 § 12 w zw. z art. 190 § 1 k.k.), konieczne jest ustalenie, że zapowiedź żołnierza popełnienia przestępstwa na szkodę przełożonego wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, iż będzie spełniona. Choć art. 346 k.k. dotyczy zindywidualizowanej jednostki, to przedmiotem ochrony jest nie wolność człowieka, lecz dyscyplina wojskowa. Można więc dostrzec aksjologiczną niespójność między powyższym orzeczeniem i postanowieniem I KZP 02/14.

## WYKŁADNIA ART. 245 K.K. W ORZECZNICTWIE SĄDÓW POWSZECHNYCH

W duchu postanowienia I KZP 02/14 wypowiadały się również sądy powszechne. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2014 r.<sup>11</sup>, w ślad za postanowieniem I KZP 2/14, Sąd ten m.in. ustalił, iż w orzecznictwie podkreśla się, że przepis art. 245 k.k. posługuje się znamionami groźby bezprawnej w rozumieniu definicji zawartej w art. 115 § 12 k.k., która nie zawiera wyrażonego wprost wymogu, aby określone tam za-

<sup>9</sup> Wyrok SN z dnia 7 października 2008 r., III KK 153/08, Biul. PK 2009, nr 1, s. 15.

<sup>10</sup> Wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., WA 38/99, OSNKW 2000, nr 3–4, s. 32.

<sup>11</sup> Wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 października 2014 r., II AKa 202/14, LEX nr 1532570.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

chowania wywołały w zagrożonym uzasadnioną obawę spełnienia groźby, jak w przypadku groźby określonej w art. 190 k.k. Wedle tego orzeczenia, gdyby wywołanie stanu obawy w zagrożonym miało być elementem konstytutywnym znamienia groźby bezprawnej we wszystkich jej postaciach, to musiałby on znajdować się w ramach jej definicji ustawowej. Tym samym Sąd ten przychylił się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w Katowicach, wyrażonego w wyroku z dnia 24 marca 2014 r., II AKa 20/14, zgodnie z którym „przestępstwo określone w art. 245 k.k. jest typem przestępstwa formalnego i do jego znamion nie należy skutek w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy spełnienia groźby, jednak nie zwalnia to Sądu z konieczności ustalenia jej realności”<sup>12</sup>.

Również Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II AKa 152/13<sup>13</sup>, nie podzielił poglądu wymagającego dla przypisania odpowiedzialności z art. 245 k.k. w postaci groźenia popełnieniem przestępstwa wzbudzenia uzasadnionej obawy jej realizacji. Sąd ten uznał, że pogląd ten opiera się na nietrafnym zaliczeniu do definicji treści groźby bezprawnej z art. 115 § 12 k.k. skutku wymienionego w art. 190 § 1 k.k., który jest jedynie warunkiem karalności takiej groźby, w przypadku kiedy nie jest ona środkiem wywarcia wpływu na świadka w rozumieniu art. 245 k.k. W ocenie tego Sądu skoro przestępstwo z art. 245 k.k. nie wymaga do jego zaistnienia wystąpienia żadnego skutku, to wzbudzenie obawy spełniania groźby, o której mowa w art. 190 § 1 k.k., nie stanowi warunku jego karalności.

Podobnie, zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 września 2012 r., II AKa189/12<sup>14</sup>, analiza relacji art. 115 § 12 k.k. do art. 190 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że między tymi przepisami zachodzi „relacja symetryczna niepełna”, określająca jedynie zachowanie sprawcy, nie zaś odczucia pokrzywdzonego. Według Sądu Apelacyjnego należy mieć na uwadze odmienny charakter tych przepisów. Zgodnie z tą argumentacją art. 115 § 12 jest przepisem części ogólnej, który nie zawiera znamion żadnego przestępstwa, a jedynie zawiera definicję pojęcia „groźba bezprawna”. Art. 190 § 1 k.k. natomiast penalizuje konkretne przestępstwo, jakim jest groźba karalna. Zdaniem Sądu kwestia wywołania skutku w postaci obawy spełnienia groźby, zawarta w art. 190 § 1 k.k., nie należy już do opisu samej groźby, lecz do okoliczności zewnętrznej – skutku, jaki ma ona wyrzucić w konkretnym przypadku wobec adresata groźby; stanowi ona natomiast dodatkowy wymóg przewidziany przez ten przepis, jaki musi zostać spełniony, aby posłużenie się tym konkretnym rodzajem groźby bezprawnej mogło zostać uznane w konkretnym przypadku za przestępstwo. Według Sądu odniesienie z art. 115 § 12 k.k. („groźba, o której mowa w art. 190”) dotyczy jedynie „zakresu przedmiotowego” zachowania sprawcy; art. 115 § 12 nie zawiera wymogu, aby groźba wywołała uzasadnioną obawę spełnienia, zaś w treści art. 245 (i innych przepisów zawierających znamię groźby) nie ma wymogu, aby groźba kierowana do świadka (czy innej osoby w nich wymienionej) musiała wywołać w nim uzasadnioną obawę spełnienia. Takie stanowisko, w odniesieniu do art. 245 k.k., zdaniem Sądu potwierdzają też wnioski wykładni systemowej i celowościowej tego przepisu, albowiem przepis art. 245 k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 191 § 1 k.k. i znajduje się w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości. Dobrem chronionym przez ustawodawcę za pomocą tego

---

<sup>12</sup> Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 marca 2014 r., II AKa 20/14, Biul. SAKa 2014, nr 2, poz. 7.

<sup>13</sup> Wyrok SA w Lublinie z dnia 3 października 2013 r., II AKa 152/13, LEX nr 1388873.

<sup>14</sup> Wyrok SA w Lublinie z dnia 6 września 2012 r., II AKa 189/12, LEX nr 1217723.

przepisu jest bowiem, obok nietykalności cielesnej i wolności człowieka, przede wszystkim prawidłowe i wolne od nacisków funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, co ma zasadniczy wpływ na rezultat osiągniętej wykładni.

Odmienne od pozostałych, mniejszościowe stanowisko odnośnie do znamion art. 425 k.k. zajął w wyroku z dnia 14 lipca 2005 r., II AKa 155/05<sup>15</sup>, bez szerokiego uzasadnienia, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, uznając, iż zmuszanie świadka, określone w art. 245 k.k., wymaga posłużenia się przemocą lub groźbą bezprawną, która oznacza groźbę popełnienia przestępstwa na szkodę adresata lub osób mu najbliższych, wzbudzającą uzasadnioną obawę spełnienia, bądź groźbę spowodowania postępowania karnego czy rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej (art. 115 § 12 k.k.).

## WYKŁADNIA ART. 245 K.K. W ŚWIETLE ZASAD TECHNIKI PRAWODAWCZEJ

Prawidłowość wykładni art. 245 k.k. można rozważać z punktu widzenia zastosowanych przez ustawodawcę technik prawotwórczych, w szczególności odesłań systemowych. Problematykę odesłania regulują m.in. § 22 oraz § 156–158 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”<sup>16</sup>. Zgodnie z § 156 Z.t.p. „jeżeli zachodzi potrzeba osiągnięcia skrótości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych, w akcie normatywnym można posłużyć się odesłaniami”. Zgodnie z ust. 2: „Jeżeli odesłanie stosuje się tylko ze względu na potrzebę osiągnięcia skrótości tekstu, w przepisie odsyłającym jednoznacznie wskazuje się przepis lub przepisy prawne, do których się odsyła”. W świetle treści art. 115 § 12 k.k. należy stwierdzić, że odesłanie to ma charakter dynamiczny w rozumieniu § 159 Z.t.p. Ustawa odsyła bowiem do „obowiązujących przepisów prawnych w brzmieniu, jakie będą one miały każdorazowo w czasie obowiązywania przepisu odsyłającego [...]”<sup>17</sup>.

Ustawodawca w art. 115 § 12 k.k. definiuje legalnie groźbę bezprawną. Zgodnie z tym przepisem groźbą bezprawną jest:

[...] zarówno groźba, o której mowa w art. 190, jak i groźba spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci zagrożonego lub jego osoby najbliższej; nie stanowi groźby zapowiedź spowodowania postępowania karnego, jeżeli ma ona jedynie na celu ochronę prawa naruszonego przestępstwem.

Denotacja definiowanego pojęcia ma charakter złożony, ponieważ jest tworzona przez technikę legislacyjną, określaną jako odesłanie wewnętrzne, dokonywane w ramach tego samego aktu prawnego (co przesądza posłużenie się przez ustawodawcę jedynie numerem artykułu), oraz przez opis pozostałych elementów określających *definiendum*. Jest to definicja projektująca regulująca, gdyż definiuje pojęcie w oparciu o dotychczasowe znaczenie (charakterystyczne dla języka uniwersalnego). Ma również cechy definicji projektującej konstrukcyjnej, ponieważ wskazuje także na odrębne ekstensje definiowanego pojęcia<sup>18</sup>. W tym miej-

---

<sup>15</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14 lipca 2005 r., II AKa 155/05, Lex nr 1220370.

<sup>16</sup> Dz.U. z 2016 r., poz. 283; dalej jako: Z.t.p.

<sup>17</sup> Por. M. Dębska, *Komentarz do § 156 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, LEX/el. 2013; G. Wierczyński, *Komentarz do § 156 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, LEX/el. 2009.

<sup>18</sup> Por. M. Błachut, W. Gromski, J. Kaczor, *Technika prawodawcza*, Warszawa 2008, s. 32–33.

scu należy odnieść się do zakresu przedmiotowego wymienionej definicji, w szczególności zaś należy nakreślić znamiona groźby bezprawnej.

Zgodnie z art. 190 § 1 k.k. „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Sformułowanie: „jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona” – jest na gruncie k.k. jedynie elementem treści wyżej wymienionego przepisu. Warunkiem penalizacji groźby określonej w art. 190 § 1 jest wywołanie u osoby zagrożonej stanu, w którym obawa realizacji ma charakter uzasadniony. Z kolei w treści art. 245 k.k. ustawodawca stanowi, iż „kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub w związku z tym narusza jego nietykalność cielesną, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Powstaje zatem pytanie, czy z punktu widzenia zasad stanowienia prawa znamię „uzasadnionej obawy” stanowi również warunek kryminalizacji w przypadku art. 245 k.k. (i analogicznie też innych typów znamienych groźbą bezprawą). Na gruncie wykładni językowej, której istotnym komponentem jest przestrzeganie zasad poprawności językowej i względów techniki legislacyjnej stosowanej przez ustawodawcę<sup>19</sup>, kwestię powyższą można by przesądzić pozytywnie. Otóż ustawodawca najpierw (z zachowaniem poprawnej relacji: słowniczek pojęć – część artykułowana) definiuje pojęcie groźby bezprawnej, co ma ten skutek, iż każdorazowe intencjonalne (co charakteryzuje racjonalnego prawodawcę<sup>20</sup>) posłużenie się tym pojęciem aktualizuje jego definicję. Zakresem definicji objęta jest zaś – w pierwszej kolejności – groźba określona w art. 190 § 1 k.k., która jest znamionowana poprzez uzasadnioną obawę. A *rubrica* zatem ustawodawca w pierwszej kolejności ustala definicję, co ma ten skutek, iż w każdym przypadku jej przywołania należy ją w sposób niedystynktywny (*lege non distinguente*) stosować. „Niedystynktywny” oznacza tu pozbawiony zabiegów interpretacyjnych cechowanych dowolnością w doborze pojęć, które przekładają się na rezultat wykładni (zakaz wykładni *per non est*). W szczególności niedopuszczalnością charakteryzuje się wykładnia intencjonalnie pomijająca, choćby najmniejsze gramatycznie, elementy wypowiedzi ustawodawcy.

Analiza systemowa powyższego problemu mogłaby prowadzić do konkluzji, zgodnie z którą wzbudzenie uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona, jest znamieniem każdego przepisu części szczególnej Kodeksu karnego, w którym ustawodawca użył terminu „groźba bezprawna”. Mniejsze znaczenie przy ustalaniu tej okoliczności mają zasady techniki prawodawczej (jako zbioru dyrektyw aktu podustawowego), większe zaś – zasady dekodowania norm prawnych z systematyki tekstu prawnego, ustalone w doktrynie prawa.

#### WYKŁADNIA ZNAMIENTA GORŹBY BEZPRAWNEJ Z ART. 245 K.K.

Ponieważ dokonana wykładnia nie jest satysfakcjonująca w płaszczyźnie niejako „idealnej” (lub *lex ferenda*), problem prawny można rozstrzygnąć na dwa sposoby: albo uznając,

<sup>19</sup> S. Wronkowska, M. Zieliński, *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „Studia Prawnicze” 1985, nr 3–4, s. 301 i n.

<sup>20</sup> S. Wronkowska, *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990, s. 118 i n.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

iz element podmiotowy nie należy do katalogu znamion również w przypadku określonym w art. 190 k.k. (wariant drugi), albo uznając, że przynależy do wszystkich rodzajów gróźb bezprawnych (wariant pierwszy). Można postawić hipotezę, że także w dwóch ostatnich przypadkach (tj. groźby spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej) występuje luka prawna. Jej istnienie może wynikać z dwojakiego rodzaju okoliczności.

Przed wyciągnięciem konkluzji, na gruncie cytowanej wyżej argumentacji sądów oraz własnych wywodów, należy przedstawić następujące warianty możliwych ustaleń prawnych oraz ich konsekwencje. Wariant pierwszy to uznanie, iż uzasadniona obawa jest elementem znamion przestępstw charakteryzujących się groźbą karalną (ale już nie innymi groźbami bezprawnymi) niezależnie od rodzaju dobra prawnego, które chroni dany typ. Taki wynik wykładni jest zgodny z odczytaniem znamion przestępstwa na gruncie systematyki aktu normatywnego, jednak funkcjonalnie (aksjologicznie) jest on mało poprawny.

Wariant drugi to uznanie, jak uczynił to Sąd Najwyższy w postanowieniu I KZP 2/14 oraz I KZP 7/17, iż uzasadniona obawa realizacji groźby aktualizuje się w istocie na gruncie art. 190 k.k. i ewentualnie wówczas, kiedy znamiona art. 190 k.k. są komponentem innych przestępstw, jednakże z wyłączeniem przestępstw godzących w dobra ogólne. Należy mieć na uwadze umiejscowienie art. 245 k.k. (analogicznie też innych przestępstw znamiennej groźbą, godzących w dobra ogólne). Ustawodawca umiejscawia omawiany przepis w rozdziale, który jest poświęcony ochronie prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. W tym kontekście, ustanowionym przez kryterium dobra prawnego poddawanego ochronie, do głosu dochodzą inne niż jedynie językowa i systemowa warstwy intencji tekstu prawnego – ta ostatnia ma bowiem swoje granice<sup>21</sup>. W szczególności jako aksjologicznie poprawne jawi się rozumowanie, którego następstwem jest przyjęcie, iż dla kryminalizacji zachowania polegającego na groźbie skierowanej wobec osób wymienionych w art. 245 k.k. (jak również innych przestępstw godzących w dobra ogólne) nie jest wymagane wywołanie stanu „uzasadnionej obawy”. Dokonany przez Sąd Najwyższy w postanowieniu I KZP 2/14 podział na przestępstwa godzące w interes indywidualny i czyny naruszające interes grupowy ma znaczną wartość funkcjonalną, prawidłowo uwzględniając dobra prawne w procesie dekodowania znamion przestępstw. Nie można jednak nie zauważyć, iż zarówno systematyka kodeksowa, jak i spojrzenie z punktu widzenia racjonalnego ustawodawcy może doprowadzić przynajmniej do próby kwestionowania takiego podejścia. Końcowo jednak proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia funkcjonalna (wobec niejednoznacznych rezultatów wykładni językowej i systemowej) jawi się jako przekonujący kompromis, lecz nie zwalnia piszących od bar dziej swobodnych, abstrahujących od wymiaru praktycystycznego, rozważań doktrynalnych i legislacyjnych.

W naszej ocenie na aprobatę zasługuje wariant trzeci, polegający na dokonaniu – obok wykładni funkcjonalnej – wykładni korygującej poprzez uznanie, iż każda groźba bezprawna, o jakiej stanowi art. 115 § 12, nie zaś tylko groźba karalna, musi wzbudzić uzasadnioną obawę, iż będzie spełniona. Tylko taka wykładnia w sposób zasadniczy uporządkuje istniejący nieporządek pojęciowy i będzie służyła jednolitości w stosowaniu prawa przez Sąd Najwyż-

---

<sup>21</sup> T. Spyra, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kraków 2006, s. 31 i n.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

szy. Trzeba przy tym powtórzyć, iż jest to wykładnia prawotwórcza, i to odnosząca się do pojęć części ogólnej Kodeksu karnego. Naprawdę głęboka i zgodna z zasadami sprawiedliwości wykładnia funkcjonalna powinna być w tym wypadku wsparta wykładnią korygującą. Rzecz jasna taka interpretacja dotyczyłaby wszystkich przestępstw znamiennych groźbą bezprawną, niezależnie od dobra prawnego, w jakie godzą. Dotychczasowa, dominująca interpretacja Sądu Najwyższego, dokonana w postanowieniu I KZP 2/14, polegająca na rozróżnieniu dóbr indywidualnych oraz ogólnych w procesie dekodowania znaczenia groźby bezprawnej, jest kompromisem mającym istotny walor praktyczny, cechuje się jednak również niedoskonałością. Praktyczność przyjętego rozwiązania polega przede wszystkim na tym, iż w wypadku przestępstw godzących wyłącznie w dobra jednostki realizacja skutku niejako zakłada, że też innym rodzajom groźby bezprawnej (niż groźba karalna) towarzyszyła niejako „z natury” uzasadniona obawa, iż groźba zostanie spełniona. Jest to rozumowanie indukcyjne, a więc przede wszystkim niejako „pragmatyczne” i, niestety, obarczone wadami. Ujmując rzecz przykładowo, nawet niebudzące uzasadnionej obawy zagrożenie rozgłoszeniem infamujących informacji przy realizacji obiektywnego skutku określonego w art. 197 § 1 k.k. i wypełnieniu innych znamion tego typu pociągałoby za sobą (nieuzasadnione) przypisanie sprawcy przestępstwa. Byłoby to nieuprawnione domniemanie istnienia znamion. Niedoskonałość takiego założenia widać zwłaszcza w wypadku zaistnienia wyłącznie stadium usiłowania przestępstwa skutkowego. Nie sposób wówczas rozumować „ze skutku na przyczynę” i w sposób drastyczny ujawnia się wtedy niesprawiedliwość przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania, polegającego na dyferencjacji wymogów stawianych różnym rodzajom groźb bezprawnych. Jeszcze jaskrawiej widać to na gruncie bezskutkowego przestępstwa zmuszania, gdzie w ogóle nie sposób rozumować „ze skutku na przyczynę”. Swoistą bezsilność wobec niekonsekwencji ustawodawcy widać w szczególności w cytowanym wyżej orzeczeniu II KK 120/12. Trzeba jednak stwierdzić, że począwszy od 1932 r., ustawodawca polski jest konsekwentny w różnicowaniu „typów” groźb karalnych, i to zawsze w płaszczyźnie definicji ustawowych.

W tym miejscu jeszcze raz należy wskazać na przyjętą na wstępie regułę zakazu dokonywania wykładni *per non est* fragmentu treści art. 190 § 1 k.k. Oznacza to, iż przynajmniej na początku dokonywania wykładni art. 115 § 12 k.k. w zakresie wskazanej definicji inkorporuje się zarówno element przedmiotowy (tj. groźbę popełnienia przestępstwa), jak i element podmiotowy (czyli wzbudzenie obawy jej spełnienia). Ten wstępny etap wykładni, jak się wydaje, nie był zresztą kwestionowany przez Sąd Najwyższy w postanowieniu I KZP 2/14, skoro do wyłączenia elementu podmiotowego z definicji legalnej groźby bezprawnej posłużyły dopiero argumenty natury funkcjonalnej, odwołujące się do kwestii dobra prawnego. Ponadto trzeba stwierdzić, iż w zakresie dwóch pozostałych przesłanek modalnych groźby brak jest literalnie wskazanego elementu podmiotowego.

Ponadto przyjęcie, iż do realizacji znamienia groźby bezprawnej z art. 190 k.k. wymagane jest wzbudzenie obawy spełnienia groźby, a w przypadku znamienia groźby bezprawnej w postaci spowodowania postępowania karnego lub rozgłoszenia wiadomości uwłaczającej czci – nie, prowadzi do wniosków, które z aksjologicznego punktu widzenia są nie do przyjęcia. Otóż okazuje się, iż w takiej sytuacji do wypełnienia znamion przestępstwa uznawanego przez ustawodawcę za obarczone większym stopniem społecznej szkodliwości (co można wywodzić z odrębnej typizacji w ramach czynu zabronionego z art. 190 k.k.) wymagane jest

powstanie skutku, podczas gdy do realizacji znamion przestępstw cechujących się niższym stopniem naganności wystarczające jest samo zachowanie sprawcy. Wykładnia taka, jako sprzeczna z pewną oczywistą aksjologią Kodeksu karnego, powinna zostać wykluczona. W tym zakresie można się posiłkować trafną tezą wskazaną w wyroku Sądu Najwyższego o sygn. K 1668/48, iż różnica pomiędzy groźbą karalną a groźbą bezprawną ma charakter ilościowy, a nie jakościowy. Istota dwóch rodzajów groźby jest taka sama, a różnica polega tylko na tym, iż dwa pozostałe przypadki groźby bezprawnej nie posiadają odrębnej typizacji w ramach części szczególnej Kodeksu karnego, a wchodzą w zakres typów czynów zabronionych posługujących się znamieniem groźby bezprawnej.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że immanentną cechą groźby jako zjawiska występującego w świecie społecznym jest to, że po stronie ofiary powstaje swoisty stan zagrożenia. Konstatacja ta jeszcze nie prowadzi do stwierdzenia, że również w systemie prawnym tylko taka groźba może być uznawana za bezprawną i karalną. Niemniej może wskazywać pewien kierunek działań ustawodawcy, który tworząc normy prawnokarne, zmierza do sankcjonowania zachowań uznawanych za społecznie naganne.

Reasumując, z dwóch wariantów należy wybrać ten, który pełniej oddaje charakter groźby oraz pewien zarysowany kierunek działania ustawodawcy. Ponieważ wypełnienie luki prawnej może stanowić pewien przykład stosowania analogii, należałoby rozważyć, czy nie jest to wykładnia na niekorzyść oskarżonego, która w prawie karnym jest niedopuszczalna. Przeprowadzona wyżej analiza sytuacji prawnej oskarżonego (także na przedpolu popełnienia czynu zabronionego) może prowadzić do wniosku, iż jest to wykładnia progwarancyjna i niepogarszająca sytuacji prawnej oskarżonego. Odmienny wniosek należałoby wywieść z wykładni uznającej brak konieczności stwierdzenia wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby w przypadku groźby popełnienia na czyjąś szkodę przestępstwa, w warunkach np. art. 245 k.k. czy art. 197 § 1 k.k. Taka wykładnia funkcjonalna przesuwana bowiem – ze względu na przyjęcie formalnego charakteru przestępstwa – dokonanie czynu na etap zachowania, który w przypadku zastosowania wykładni językowej znajdowałby się na przedpolu czynu, a więc na etapie usiłowania.

Nawiązując jeszcze do podziału groźb z uwagi na rodzaj dóbr prawnie chronionych danym typem czynu zabronionego (tj. dóbr indywidualnych i generalnych), można jeszcze wskazać dalsze wątpliwości wynikające z takiej dyferencjacji. Wykładnia przypisująca zasadnicze znaczenie dobrom prawnym natury generalnej, a w konsekwencji wyłączająca skutek w postaci wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby, prowadzi *de facto* do wyłączenia z ochrony za pomocą art. 245 k.k. dóbr prawnych indywidualnych. Wskazać bowiem trzeba, iż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą krąg osób pokrzywdzonych jest ograniczony zespołem znamion danego typu czynu zabronionego<sup>22</sup>. Ponieważ wzbudzenie obawy w przypadku drugiej ze wskazanych koncepcji nie należy do znamion przestępstwa, a ustalane jest przy okazji, zaprezentowana wykładnia prowadzi do przyjęcia braku bezpośredniej ochrony dóbr indywidualnych za pomocą wskazanego przepisu. Przyjęcie takiej wykładni prowadzi do dalszych konsekwencji. Wyrugowanie z katalogu znamion przestępstwa określonego w art. 245 k.k. znamienia skutku w postaci wzbudzenia uzasadnionej obawy spełnienia groźby musiałoby się wiązać z kumulatywną kwalifikacją takiego zachowania łącznie

<sup>22</sup> Zob. postanowienie SN z dnia 31 marca 2017 r., III KK 147/17, OSNKW 2017, nr 8, poz. 45.

z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Powyższe prowadziłyby do konieczności uwzględnienia pełnej zawartości kryminalnej czynu w karze, a więc mogłyby powodować zaostrzenie reakcji prawnokarnej za opisane zachowanie. Nieprzekonywujące jest stanowisko, iż wystąpienie uzasadnionej obawy spełnienia groźby występuje najczęściej w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 245 k.k., a kwestia powstania takiego skutku nie musi znajdować odzwierciedlenia w znamionach przypisanego przestępstwa

## PODSUMOWANIE

Reasumując, nie można wykluczyć interpretacji, zwłaszcza mając na uwadze wykładnię korygującą, iż znamieniem groźby bezprawnej na gruncie art. 245 k.k. może być również wzbudzenie uzasadnionej obawy, że groźba zostanie spełniona. Za wskazanym stanowiskiem przemawia interpretacja definicji groźby bezprawnej z art. 115 § 12 k.k. przez pryzmat zakazu wykładni intencjonalnie pomijającej fragment elementu wypowiedzi ustawodawcy, do którego wskazany przepis odsyła. Dlatego konieczne jest przeprowadzenie wykładni prawotwórczej, wspartej wykładnią korygującą, co pozwoli skompletować znamiona typu czynu zabronionego z art. 245 k.k.

## BIBLIOGRAFIA

- Błachut M., Gromski W., Kaczor J., *Technika prawodawcza*, Warszawa 2008.
- Dębska M., *Komentarz do § 156 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, LEX/el. 2013.
- Jachimowicz M., *Przestępstwo zmuszania świadka*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 11–12.
- Giezek J., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012.
- Majewski J., [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. 1, Warszawa 2012.
- Kunicka-Michańska B., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2010.
- Hypś S., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2012.
- Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012.
- Mozgawa M., [w:] *System Prawa Karnego*, t. 10: *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2013.
- Nazar-Gutowska K., *Groźba bezprawna w polskim prawie karnym*, Warszawa 2012.
- Postanowienie SN z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 120/12, Biul. PK 2013, nr 3, s. 10–14, LEX nr 1405555.
- Postanowienie SN z dnia 27 marca 2014 r., I KZP 2/14, OSNKW 2014, nr 7, poz. 53.
- Postanowienie SN z dnia 31 marca 2017 r., III KK 147/17, OSNKW 2017, nr 8, poz. 45.
- Postanowienie SN z dnia 14 września 2017 r., I KZP 7/17, OSNKW 2017, nr 11.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. z 2016 r., poz. 283).
- Spyra T., *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kraków 2006.
- Wróbel W., Wojtaszczyk A., Zontek W., [w:] *System Prawa Karnego*, t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013.
- Wierczyński G., *Komentarz do § 156 rozporządzenia w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, LEX/el. 2009.
- Wronkowska S., *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*, [w:] *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, red. S. Wronkowska, M. Zieliński, Poznań 1990.
- Wronkowska S., Zieliński M., *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, „Studia Prawnicze” 1985, nr 3–4.
- Wyrok SA w Lublinie z dnia 6 września 2012 r., II AKa 189/12, LEX nr 1217723.
- Wyrok SA w Lublinie z dnia 3 października 2013 r., II AKa 152/13, LEX nr 1388873.
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 24 marca 2014 r., II AKa 20/14, Biul. SAKa 2014, nr 2, poz. 7.
- Wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 października 2014 r., II AKa 202/14, LEX nr 1532570.
- Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 14 lipca 2005 r., II AKa 155/05, Lex nr 1220370.
- Wyrok SN z dnia 2 grudnia 1948 r., K 1668/48, „Państwo i Prawo” 1948, z. 4.
- Wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., WA 38/99, OSNKW 2000, nr 3–4.
- Wyrok SN z dnia 7 października 2008 r., III KK 153/08, Biul. PK 2009, nr 1.
- Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2011 r., V KK 128/11, LEX nr 897778.